

Mechanicy Szanty - Zapach ładu (1993)

Wpisany przez bluelover

Wtorek, 11 Czerwiec 2013 16:06 -

Mechanicy Szanty - Zapach ładu (1993)



1. *Molly Maquires* 2. *Dzień Św. Patryka* 3. *Molly Malone* 4. *Lądowy Szczur* 5. *Paddy Lay Back* 6. *Bramy Dublina* 7. *The Farewell Note* 8. *Irlandzki Wędrowiec* 9. *Zapach Łądu* 10. *Łysy John* 11. *Denis Land* 12. *Skowronek o Poranku* 13. *Panienczka z London Street* 14. *Pożegnalny Ton* Muzycy: Andrzej Bernat - harmonijka, akordeon, śpiew Henryk Czekala "Szkot" - gitara, śpiew Karol Karkowski - bass, śpiew Sławomir Klupś - gitara, śpiew Tomasz Pawlak - gitara, banjo, instr. perkusyjne, śpiew Marek Czulak - skrzypce, śpiew Karol Pawłowski - śpiew + Beata Bartelik-Jakubowska - flażolety, śpiew Józef Kaniecki – skrzypce

Troszkę dziwny materiał, ale bardzo fajny. W sumie jest to po części zapowiedź tego co będzie robił ze swym zespołem Sławek Klupś. W nagraniach wzięła udział część gdańskiego składu Mechaników, którzy wylądowali później w zespole noszącym dziś nazwę Atlantyda. Nie ma tu tradycyjnych szant, a tylko folkowe utwory okraszone morskimi tekstami. O ile na swej pierwszej płycie Mechanicy wzorowali się trochę na The Dubliners, to tym razem formuła muzyczna nieco się rozwinęła, powoli dążąc w kierunku lekkiego folk-rocka. To zapowiedź późniejszych zmian, o których mowa powyżej.

Płytę otwiera piosenka "Molly Maquires", szybki utwór, tu dzięki partiom granym na banjo brzmi nieco bluegrassowo. Piosenka taka jak "Dzień Św. Patryka" musi kojarzyć się z Irlandią (choć melodia pochodzi prawdopodobnie z Kanady). Tym razem mamy tu utwór o sztormie w Dzień Świętego Patryka. Rockowa sekcja rytmiczna w czasie gdy nagrywano ten materiał była na scenie szantowej spora innowacją, pomimo że grały tak już zespoły takie jak Smugglers i The Bumpers. Na poprzedniej płycie Mechanicy nowatorsko wprowadzili gitarę basową, a teraz poszli za ciosem. Potwierdza to z resztą "Irlandzki Wędrowiec" w którym pobrzmiewają echa oryginalnej wersji nagranej kiedyś przez połączone siły grup The Pogues i The Dubliners.

Mechanicy Szanty - Zapach ladu (1993)

Wpisany przez bluelover

Wtorek, 11 Czerwiec 2013 16:06 -

"Molly Malone" to irlandzki evergreen. Wersja Mechaników nie odbiega od irlandzkich standardów, na dodatek tekst jest dość zgrabnym tłumaczeniem. Nieco inaczej jest z piosenką "Szczur lądowy", która nie jest tłumaczeniem irlandzkiej "Donegal Danny", a nową piosenką napisaną do folkowej melodii. Za to refren "Pijmy za tych co poszli na dno" przeszedł do klasyki żeglarskiego śpiewania. Jest tu sporo piosenek, które mimo że są dobre, przeszły raczej bez echa. Do takich można zaliczyć choćby "Skowroneka o Poranku", czy "Paddy Lay Back". Za to przebojem można bez dwóch zdań nazwać autorską piosenkę Sławka Klupsia "Pożegnalny Ton". Przez wiele lat konkurowała ona z nieśmiertelnym "Pożegnaniem Liverpoolu" o miano dyżurnej "piosenki na wyjście" na wielu festiwalach.

Jeśli chodzi o brzmienie nie jest to płyta rewelacyjna, ale bronią ją na pewno ciekawe piosenki. Szkoda, że pewni już nigdy nie spotkamy się z nowymi utworami w których razem maczaliby palce Sławek Klupś i Henryk Czekala. Po licznych perturbacjach grupa powróciła do starego, zbliżonego do oryginalnego składu i do bardziej tradycyjnego brzmienia. ---Tactem, folkowa.art.pl

download: [uploaded](#) [anonfiles](#) [yandex](#) [mega](#) [gett](#) 4shared [mixturecloud](#) [mediafire](#) [ziddu](#)

[back](#)